

PROPOZYCJA RZĄDU W SPRAWIE SKŁADKI ZDROWOTNEJ DLA FIRM JEST UCZCIWA, DYSKUTUJMY O SZCZEGÓŁACH – KOMENTARZ ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW

- ZPP konsekwentnie krytycznie ocenia zmiany w oskładkowaniu firm wprowadzone „Polskim Ładem” – przyczyniły się one do tego że rok 2023 był rekordowy, jeśli chodzi o liczbę zawieszonych i zamkniętych działalności gospodarczych;
- Prowadząc akcję komunikacyjną „Polski Ład do kosza” apelowaliśmy o powrót do ryczałtowej składki zdrowotnej dla firm;
- Przedstawione przez Ministerstwo Finansów oraz Ministerstwo Zdrowia wiążą się z realną obniżką obciążeń dla niemal wszystkich firm – dlatego uważamy je za krok w dobrym kierunku i liczymy na dalszy dialog w zakresie dopracowywania szczegółów.

Niemal 600 tysięcy zamkniętych lub zawieszonych działalności gospodarczych w 2023 roku to rezultat lawinowo rosnących kosztów, w tym m.in. kosztów pracy, energii, czy półproduktów, ale także tych związanych z podwyżkami podatków i składek. Szczególnie skokowy wzrost dotyczył w ostatnim czasie składek zdrowotnych odprowadzanych przez przedsiębiorców. Jest to skutek zmian wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu – ryczałtowe, a więc stałe do tej pory składki stały się składkami proporcjonalnymi i uzależnionymi od uzyskiwanego dochodu. Dla wielu firm oznaczało to nawet kilkukrotny wzrost miesięcznej wysokości składki zdrowotnej.

ZPP od lat forsuje koncept gruntownej reformy systemu podatkowo-składkowego, w ramach którego proponuje się odejście od formuły składkowej, na rzecz finansowania określonych rodzajów świadczeń bezpośrednio z budżetu państwa. Wobec tej konstrukcji, dyskusja o rozróżnieniu poziomu oskładkowania pracy najemnej i przedsiębiorców stałaby się bezprzedmiotowa. Rozumiemy jednak, że jest to zmiana o charakterze fundamentalnym. W obrębie obecnie obowiązującego systemu tymczasem skokowy wzrost wysokości składki zdrowotnej dla firm stał się istotnym problemem.

Z uwagi na powyższe, zainicjowaliśmy akcję komunikacyjną „Polski Ład do kosza”, w ramach której apelowaliśmy o wycofanie się ze zmian wprowadzonych w ramach tej reformy oraz wprowadzenie bardzo prostego modelu oskładkowania firm – 2,75% przychodu dla najmniejszych działalności (do 120 tysięcy złotych przychodu rocznie) oraz stały ryczałt w wysokości 11% minimalnego wynagrodzenia za pracę dla wszystkich pozostałych.

Ogłoszone wczoraj przez Ministerstwo Finansów oraz Ministerstwo Zdrowia propozycje zmian w zakresie oskładkowania firm odbiegają od naszej propozycji, mimo to jednak uważamy, że są uczciwe i należy je ocenić pozytywnie. Zaproponowane rozwiązanie polega w zasadzie na powrocie do składki ryczałtowej (konkretnie 9% od 75% minimalnego wynagrodzenia), z określonymi dla poszczególnych form opodatkowania działalności gospodarczej progami przychodu powyżej których przedsiębiorca „wpada” w model proporcjonalnego oskładkowania.

Ostatecznie propozycje te powodują obniżenie obciążeń z tytułu składki zdrowotnej dla niemal wszystkich firm – wyjątkiem są tu stosunkowo wysokoprzychodowe działalności rozliczające się ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

Wziąwszy pod uwagę powyższe, uważamy że przedstawiona propozycja realizuje zasadniczy cel, tzn. wiąże się z realną ulgą dla firm, które w ostatnim czasie mierzyły się z rosnącymi kosztami prowadzenia biznesu. Jednocześnie z prezentacji omawianych rozwiązań wynika, że wiążą się one również z odejściem od absurdu, jakim jest konieczność wykazywania i opłacania składki zdrowotnej od dochodów ze sprzedaży środków trwałych.

Konkludując, uważamy przedstawione rozwiązanie za krok w dobrym kierunku i liczymy na dalszy dialog nad szczegółami propozycji.